



MUZEALNE ROZMAITOŚCI

ISSN 2449-7185

Rok 2021

Nr 2(14)

MAGAZYN INFORMACYJNY MUZEUM ROMANTYZMU W OPINOGÓRZE



W numerze

Podsumowanie Roku
C. K. Norwida

Matka Maria Cecylia Krasińska
- wizytka, tłumaczka i przełożona

60-lecie Muzeum Romantyzmu
w Opinogórze

"Odpowiedź arabska tu przyszła"
Adam i Wanda Krasińscy w Egipcie

Zygmunt Krasiński na łamach emigracyjnych "Wiadomości" po II wojnie światowej

Wakacyjna przygoda w muzeum

Drugie oblicze Napoleona

Digitalizacja nagrań Radia BBC

Wydarzyło się

Redaktor naczelny:

Roman F. Kochanowicz

Redaktor prowadzący:

Aldona Łyszkowska

Współpraca

Wojciech Jerzy Górczyk

Opracowanie graficzne:

Sylwia Leszczyńska-Chalamońska

Fotografie:

Michał Krzyżanowski

WYDAWCA:

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze
muzeum rejestrowane
ul. Z. Krasińskiego 9
06-406 Opinogóra
tel./fax (23) 671 70 25
e-mail: mr@muzeumromantyzmu.pl
http://www.muzeumromantyzmu.pl

Druk-24h.com.pl

Grabówka, ul. Szosa Baranowicka 77
15-523 Białystok
Nakład 300

Mazowsze.
serce Polski

Muzeum jest instytucją finansowaną ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego

Wacław Rolicz-Lieder

Do Stefana George'a, posyłając opłatek

*Jest w moim kraju zwyczaj,
że w dzień wigilijny,
Przy wejściu pierwszej gwiazdy
wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda spólnego
łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia
w tym chlebie.*

*Kiedy ojciec z talerza
podnosi chleb biały,
Zbierając w krąg domowych,
na ten rozkaz niemy
Wszyscy się podnosimy, i dużym, i małym,
Wszyscy się obręczami
i wszyscy płacemy.*

*Bo w tej patryjarchalnej,
uroczystej chwili
Przeróżne wsteczne rzeczy
wspominamy sobie,
Myślimy o tych, którzy niegdyś
z nami byli,
A dzisiaj, jak dzieciństwo nasze,
leżą w grobie.*

*Posyłam ci ułamek rodzinnego chleba,
O ty, który mi jesteś bratem
i czymś więcej!*

*A w chlebie tym uczucia tyle,
ile trzeba,
Aby ludzie ze ziemi byli wieńcowani.*

*Obręczam cię, pieśniarzu!
Gdy w wieczór gwiazdkowy
Będziesz chleb ten spożywał,
zwróć głowę w me strony,
A może będziesz słyszeć
mój głos echowy,
Dolatujący do cię mimo gór korony.*

*Ułysz w onej godzinie
duszy mej wołanie,
A jeśli wiosta będą pluskały po Renie,
Niechaj ci się wydaje,
że mej myśli łkanie
Do uszu twoich płynie
w wigilijnym trenie.*

W Roku C. K. Norwida prezentujemy powyższy wiersz, który często jest przypisywany romantykowi, w rzeczywistości jego autorem jest polski poeta końca XIX wieku, prekursor Młodej Polski Wacław Rolicz-Lieder.



Akwaforta „Il n'y avait point de logement pour eux dans l'hôtellerie,” znana też pod polskim tytułem: „Nie było dla nich miejsca w gospodzie”, C. K. Norwid, 1850 r., źródło: Biblioteka Narodowa



Odsłonięcie pomnika C. K. Norwida autorstwa Oleksandra Porozhniuka

Podsumowanie Roku C. K. Norwida

29 i 30 listopada br. w ramach projektów dofinansowanych ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego mieliśmy możliwość zorganizowania uroczystego Podsumowania Roku C. K. Norwida na Mazowszu.

Jak już wspomniano w poprzednim numerze „Muzealnych Rozmaitości” w 200-lecie urodzin tego wybitnego poety, w uznaniu jego zasług dla polskiej sztuki i polskiej kultury, rok 2021 został ustanowiony Rokiem Cypriana Kamila

Norwida. Sejmik Województwa Mazowieckiego postanowił szczególnie podkreślić związek autora „Promethidiona” z Mazowszem, ogłaszając patronem bieżącego roku na Mazowszu również Norwida.

Pierwszego dnia uroczystości miała miejsce prezentacja dotychczasowych działań podjętych przez nasze Muzeum w ramach upamiętnienia Norwida, której dokonała Monika Salamon-Miłobowska, Zastępca Dyrektora Muzeum.

Była to też doskonała okazja do prezentacji medalu okolicznościowego upamiętniającego poetę, który został wykonany wg projektu artysty Oleksandra Porozhniuka – historię tego projektu przedstawił Dyrektor Muzeum Roman Kochanowicz. Uczestnicy wydarzenia mogli też zapoznać się z antologią „Klaskaniem mając obrzękłe prawice...”, wydaną wspólnie z Muzeum Niepodległości w Warszawie, w której znalazły się najważniejsze utwory Norwida.



Z okazji zbliżających się świąt
Bożego Narodzenia
życzymy wszystkim
Czytelnikom naszego pisma
przede wszystkim
nieustającego zdrowia
oraz szczęśliwej i pewnej przyszłości.

W nowym nadchodzącym 2022 Roku
życzymy Państwu
spokoju i codzienności bez obaw,
z sukcesami w życiu osobistym
i zawodowym.

Dyrektor Muzeum Romantyzmu
w Opinogórze
Roman F. Kochanowicz
wraz z Pracownikami



Okolicznościowy list Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika odczytała Magdalena Biernacka - Zastępca Dyrektora Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie



Dyrektor Muzeum Roman Kochanowicz prezentuje medal upamiętniający Norwida, przygotowany z okazji 200-lecia urodzin poety

Muzycznie spotkanie uświetnił koncert słowno-muzyczny pt. „Fortepian Chopina” w wykonaniu Barbary Smolińskiej, Stanisława Bronowskiego oraz Adama Rosińskiego, przygotowany pod kierownictwem Państwa Agnieszki i Piotra Kraśniewskich.

Kulminacyjnym elementem uroczystości było odsłonięcie pomnika Cypriana Norwida autorstwa wspomnianego wcześniej Oleksandra Porozhniuka, rzeźbiarza z Ukrainy, czasowo mieszkającego w Polsce. Pomnik stanął w opinogórskim parku, nieopodal Dworu Krasieńskich.

Drugi dzień uroczystości rozpoczęła sesja naukowa „Cyprian Kamil Norwid i jego czasy”, w której wzięli udział m.in. tak uznani norwidolodzy jak prof. Grażyna Halkiewicz-Sojak, prof. Andrzej Fabianowski czy prof. Włodzimierz Toruń. Częścią tego spotkania była promocja książki Mariusza Olbromskiego „Cień Norwida”.

Odbył się również wernisaż wystawy planszowej „Krasieński – Norwid. Historia przyjaźni”, przygotowanej przez pracowników Muzeum: Agnieszkę Wichowską i Leszka Nowalińskiego. Na zakończenie zaprezentowano monodram „Skowronek” Barbary Misiun, aktorki Teatru Dramatycznego im. J. Szaniawskiego w Płocku.

Uroczystości były objęte honorowym patronatem przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Struzika.

Aldona Łyszowska



Koncert "Fortepian Chopina" tercetu: Barbara Smolińska, Stanisław Bronowski, Adam Rosiński; akompaniament: Piotr Kraśniewski



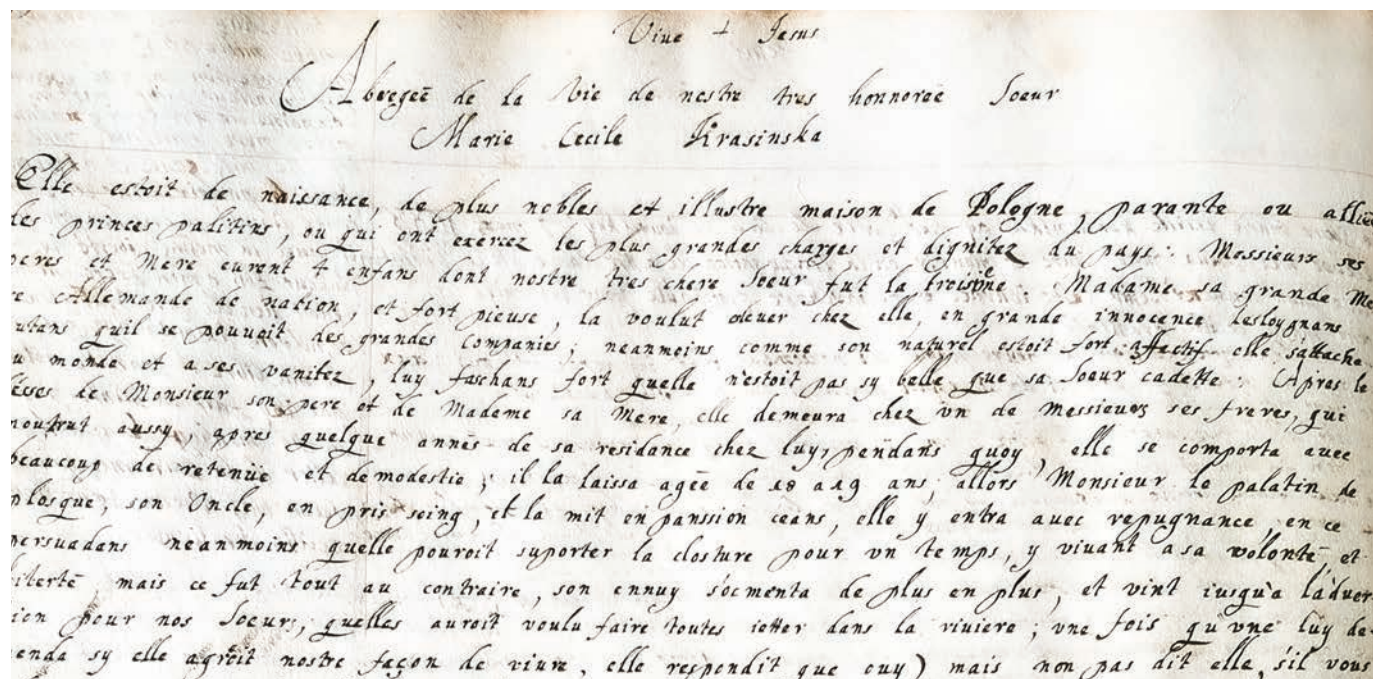
Drugiego dnia uroczystości odbyła się sesja naukowa "Cyprian Kamil Norwid i jego czasy"



O wystawie "Krasiński - Norwid. Historia przyjaźni" mówili jej twórcy Agnieszka Wichowska i Leszek Nowaliński



Barbara Misiun, aktorka Teatru Dramatycznego im. J. Szaniawskiego w Płocku w monodramie "Skowronek"



Archiwum Sióstr Wizytek w Warszawie, M. K. Cantarini, Abrégé de la vie de notre très honorée sœur Marie Cécile Krasinska (Krótka biografia naszej bardzo zasłużonej Siostry Marii Cecylii Krasieńskiej), fragment. Fot. W. J. Górczyk

Matka Maria Cecylia Krasieńska – wizytka, tłumaczka i przełożona

Cecylia Krasieńska przyszła na świat ok. 1643 r., jako córka Stanisława Krasieńskiego, kasztelana ciechanowskiego (1644–1650) i płockiego (1650–1654) oraz jego drugiej żony, Teodory z Grzybowskich, kasztelaneki lubelskiej. Pochodziła zatem z rodu senatorskiego – kasztelan płocki był zaliczany do „kasztelanów większych” i zasiadał w senacie zajmując 54. miejsce wśród senatorów świeckich. O jej dzieciństwie wiemy niewiele. Miała rodzeństwo, braci: Mikołaja, Władysława, Jakuba i siostry: Annę i Mariannę. Wcześniej straciła matkę, a Stanisław ożenił się po raz trzeci. Z tego ostatniego małżeństwa (z Barbarą Noskowską), urodzili się przyrodni bracia Cecylii: Jan i Józef. W 1654 r., gdy Cecylka miała 11 lat, zmarł Stanisław. Sierotą początkowo zajmowała się babcia. Wizytka zapisała: „Mała Cecylka po śmierci rodziców chowana w rygorze babki, która była Niemką (...), babcia chciała zachować ją od próżności światowej, choć nie była tak ładna jak jej młodsza siostra”. Jej babcią, o której tutaj mowa, była Maria Joanna Petinger, dama dworu królowej

Konstancji. Po śmierci babci zajmował się nią brat Jakub, podkomorzy płocki, który zmarł w 1660 r. Wówczas opiekę nad Cecylią przejął jej stryj Jan Kazimierz Krasieński, podskarbi wielki koronny i wojewoda płocki. Jednak w 1663 r. ciężko zachorowała i zmarła jego żona Amata Andrea Andrault, hrabianka de Langeron. Wówczas, na wiosnę 1663 r., Cecylia została oddana przez opiekuna na pensję sióstr wizytek w Warszawie. O wyborze konkretnie pensji wizytek warszawskich mógł zdecydować bliski związek Krasieńskiego z dworem Wazów. Wojewoda płocki był dworzaniem i sekretarzem królów Zygmunta III i Władysława IV, był także gorliwym zwolennikiem królowej Ludwiki Marii Gonzagi i wspierał ją w próbach reform ustrojowych. W styczniu 1650 r. ożenił się ze wspomnianą wcześniej Amatą de Langeron, damą dworu i powiernicą królowej Marii Ludwiki Gonzagi. Wizytka do Polski sprowadziła właśnie Maria Ludwika Gonzaga, która osadziła je w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu i była ich protektorką. Osobiście zabiegała o kandydatki do tego zakonu,

a swoje wychowanki oddawała na nauki do wizytek. Królowa w samym klasztorze miała własne pokoje, w których często mieszkała, tak więc wychowanki wizytek miały stały kontakt z królową. Nie bez znaczenia mógł być też fakt, że w szkole wizytek wprowadzano nowatorskie, jak na ówczesne czasy, metody nauczania i kładziono duży nacisk na naukę języka francuskiego. Wszystko to mogło skłonić podskarbiego do wyboru pensji wizytek jako najlepszego miejsca dla wychowania swojej podopiecznej, ale sama Cecylia miała zgoła odmienne zdanie na temat szkoły klasztornej. Jak zapisano w archiwach klasztornych: „(...) musiała sobie zadać niemały gwałt, aby zastosować się do woli opiekuna. W klasztorze wszystko ją drażniło i gniewało, w końcu – jak sama wyznała – byłaby chciała wszystkie siostry utopić w Wiśle”. Chcąc złagodzić męki wychowanki zarówno wizytka, jak i Jan Kazimierz Krasieński zgodzili się, aby ta co tydzień odwiedzała rodzinę, prawdopodobnie w rodzimym Krasnem na Mazowszu. Jednak, dziwnym zrządzeniem losu, wizyty te były prawie

zawsze związane z jakimiś nieprzewidywanymi wypadkami, a „to konie się poniosły, to koło karety pękło i tym podobne wydarzenia”. Widząc frustrację wychowanki siostra mistrzyni proponowała jej odprawienie rekolekcji. Cecylia przyjęła propozycję licząc, że w ten sposób uprosi zgodę na opuszczenie szkoły wizytek. Skutek rekolekcji wprowił w prawdziwe zdziwienie zarówno Jana Kazimierza Krasieńskiego, jak i siostry wizytki. Otóż po rekolekcjach Cecylia postanowiła wstąpić do wizytek. Uzyskała zgodę matki przełożonej Marii Eleonory de Ponsein na rozpoczęcie nowicjatu jeszcze w 1663 r. i w grudniu tego roku rozpoczęła okres próby. Jej mistrzynią została matka Franciszka Amata de Thelis. Nowicjat nie był łatwym okresem dla Krasieńskiej, także ze względu na jej charakter. Wizytki zapisaly: „Maria Cecylia była bardzo uczuciowa i impulsywna (...). Jej mocny, impulsywny i żywiołowy charakter daje jej dużo okazji do umartwień, najmniejsza rzecz jest dla niej trudna i mocno reaguje”. Nic zatem dziwnego, że nowicjat został jej przedłużony o dodatkowy rok, ale dzięki opiece i kierownictwu mistrzyni, jej decyzja o wstąpieniu do zakonu tylko się umocniła. A jednocześnie „w ciągu nowicjatu nie ustawała w pracy nad sobą i najchętniej brała się do zajęć ciężkich i niskich”. Po ukończeniu nowicjatu siostry odnotowały zmianę charakteru Cecylii, z osoby gwałtownej i wybuchowej stała się łagodną i bardzo wyrozumiałą. Owa łagodność i wyrozumiałość będą ją cechować już do końca życia. Po ukończeniu nowicjatu pojawił się jednak nowy problem – był nim sprzeciw jej opiekuna Jana Kazimierza Krasieńskiego i jej braci, co spowodowało, że Cecylia musiała czekać ze złożeniem ślubów jeszcze cztery miesiące, ale ostatecznie opiekun wyraził zgodę i wpłacił stosowny posag. Śluby zakonne złożyła 7 marca 1666 r. przyjmując imię Maria Cecylia. W zakonie przez kilka lat była furtianką, a później mistrzynią tzw. habitek (były to dziewczęta, które od najmłodszych lat przygotowywały się do wstąpienia do zakonu). Podczas kapituły w 1680 r. została wybrana konsyliarką (radną) klasztoru warszawskiego, urząd ten pełniła do 1688 r. Włączyła się także w działalność translatorską i wydawniczą wizytek warszawskich, które tłumaczyły z języka francuskiego i wydawały m.in. pisma swoich założycieli. Maria Cecylia Krasieńska przełożyła *Kuturniarz* i *dyrektorium dla Sióstr Zakonnic Naj-*

świętszej Panny (czyli wizytek), wydany drukiem w 1682 r. Wydanie to opatrzyła też wstępem, który kończy słowami: „(...) a mnie też niegodnej siostry waszej w swoich modlitwach nie zapominajcie. Jako tej, która jestem”, dalej datacja: „10 kwietnia Roku pańskiego 1682 (...) Najniższa i najniegodniejsza siostra i sługa w Chrystusie S. Maria Cecylia Krasieńska”. Stwierdzenie Małgorzaty Borkowskiej OSB, że Maria Cecylia Krasieńska jest prawdopodobnie pierwszą Polką, której praca ukazała się drukiem jest zbyt optymistyczne. Pierwszą była Anna Teresa Piotrkowczykowa (z Pernussów), niemniej Krasieńska należy do pierwszych dwóch Polek, których praca ukazała się drukiem, a trzecią jest również wizytka warszawska, współsiostra Krasieńskiej – s. Katarzyna Krystyna Branicka.

W roku 1688 wypadała kolejna kapituła wizytek. W tym roku kończyła się druga kadencja przełożenstwa matki Marii Anieli Chafforneau przełożonej w Warszawie i matki Katarzyny Krystyny Branickiej w Krakowie. Biskup krakowski i jednocześnie fundator tamtejszego klasztoru życzył sobie, aby matką przełożoną została s. Maria Konstancja Cantarini, na co nie chciał się zgodzić biskup poznański, któremu podlegał klasztor warszawski wizytek, co więcej nakazał powrót s. Cantarini do klasztoru warszawskiego pod groźbą kary ekskomunikacji, na co biskup krakowski odpowiedział nakazem pozostania s. Cantarini w Krakowie... również pod groźbą ekskomunikacji. Wizytka warszawska próbowała rozwiązać problem i zaproponowała, aby urząd matki przełożonej w Krakowie objęła siostra Maria Teresa Warszawicka. Biskup krakowski odrzucił tę propozycję, ostatecznie stwierdził, że jeżeli nie s. Cantarini to tylko s. Krasieńska może objąć przełożenstwo. Kapituła klasztoru warszawskiego ostatecznie obrała przełożoną konwentu warszawskiego s. Cantarini, a przełożoną konwentu krakowskiego s. Krasieńską. Tak więc 19 czerwca 1688 r., w wieku 45 lat, Maria Cecylia została wybrana na urząd matki przełożonej w krakowskim klasztorze, który objęła 20 lipca 1688 r., w okolicznościach, które od początku zapowiadały problemy.

W zamysłach biskupa s. Krasieńska miała być tylko nominalną przełożoną, a faktycznie rządy miała nadal sprawować s. Branicka. Na taką ingerencję w wewnętrzne sprawy klasztoru matka przełożona nie mogła się zgodzić, co szybko doprowadziło ją do sporów

i z biskupem, i z siostrą Branicką. Matka Maria Cecylia chcąc załagodzić sytuację powierzyła s. Branickiej urząd ekonomki klasztoru, co niestety jeszcze bardziej pogłębiło konflikt, gdyż biskup wiele decyzji, także finansowych dotyczących klasztoru omawiał z s. Branicką pomijając matkę Krasieńską. Jak konstatują krakowskie wizytki: „Często się trafia, że dwie osoby bardzo wielkiej cnoty, są sobie przeciwne. Widzieliśmy to często, że się to trafiało pomiędzy kochaną siostrą [Branicką], a Matką Krasieńską, która będąc duszą wielkiej bardzo świętobliwości i cnoty, nie raz się uraziła na siostrę [Branicką]”. Matka Krasieńska z trudnego zadania przełożonej wywiązała się nad wyraz dobrze i została wybrana przełożoną na drugą kadencję, w czasie której siostronom wizytkom udało się przenieść do nowego budynku klasztorowego przy zbiegu placu Biskupiego i ulicy Krowoderskiej. Niestety siedem miesięcy po tym wydarzeniu Krasieńska ciężko zachorowała. 22 stycznia 1693 r. dostała wysokiej gorączki, wezwała do siebie s. Branicką i odbyła z nią rozmowę na osobności, złożyła na jej ręce urząd przełożonej przezuwając swoją śmierć, czym przeraziła siostry. Po północy doznała paraliżu, przyjęła wówczas komunie św. i odnowiła śluby zakonne. Kolejne dni spędziła przykuta do łóżka. Matka Maria Cecylia Krasieńska zmarła 26 stycznia 1693 r., mając 49 lat, w piątym roku swojego przełożenstwa. Zmarła w opinii świętości, a matka Maria Konstancja Cantarini napisała: „Wielu modli się do niej, (pośród nich nawet księża i zakonnicy) zapewniając, że otrzymują od Boga to, o co Go proszą za jej wstawieniem. Również wiele spośród naszych sióstr, twierdzi, że otrzymały łaskę przezwyciężenia siebie w rzeczach, które wydawały im się dotąd niemożliwe. Matka Maria Cecylia czuwa nad nami (...). Niech Dobry Bóg udzieli nam łaski jej naśladowania”. Krakowskie wizytki uzupełniły tę relację: „(...) ludzie z naszych wiosek wzywali jej przyczyny w rozmaitych potrzebach i zawsze byli wysłuchani, a siostry z rozrzewnieniem wspominały cnoty tej matki (...)”.

Wojciech Jerzy Górczyk

W artykule wykorzystano materiały z Archiwum Sióstr Wizytek w Warszawie. Składam serdeczne podziękowania Matce Przełożonej Klasztoru Sióstr Wizytek w Warszawie i Siostrze Marii Emanuli za udostępnienie materiałów i wszelką pomoc. Siostronom Karmelitanom Dzieciątka Jezus należą się podziękowania za tłumaczenie dokumentów z j. francuskiego.



Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Dyrektor Muzeum Romantyzmu Roman Kochanowicz oraz wyróżnieni Medalem Pamiątkowym "Pro Masovia"

60-lecie Muzeum Romantyzmu w Opinogórze

27 września br. świętowaliśmy szczególny dzień – jubileusz 60-lecia Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Ponieważ ze względu na stan epidemiologiczny nie mogliśmy zorganizować tego wydarzenia 20 maja 2021 r., czyli w dokładną rocznicę otwarcia Muzeum, przenieśliśmy je na wrzesień.

Wspólnie z nami świętowali znamienici goście, przyjaciele i sympatycy Muzeum, którym serdecznie dziękujemy za przybycie. Jubileusz to zawsze doskonały czas na podsumowanie działalności. – Muzeum swoją działalnością udowadnia, że nie są mu obce starania o zapewnienie północnemu Mazowszu atrakcyjności turystyczno-kulturowej – mówił marszałek Adam Struzik.

– To tutaj znajdziemy pamiątki związane z postacią Zygmunta Krasińskiego, jednego z największych romantyków. Muzeum skutecznie aplikuje o środki unijne, dzięki którym realizuje ważne i potrzebne przedsięwzięcia. Placówka może się teraz poszczycić mianem kulturalnej wizytówki północnego Mazowsza, godnie prezentującej bogactwo naszego dziedzictwa kulturowego. Z okazji jubileuszu z rąk marszałka Adama Struzika Medal Pamiątkowy „Pro Masovia” otrzymali pracownicy Muzeum: Aldona Łyszkowska – kierownik Działu Naukowo-Wydawniczego, kustosz; Agnieszka Wichowska – kierownik Działu Biblioteka i Archiwum, kustosz; Leszek Nowaliński – kierow-

nik Działu Sztuki, kustosz oraz ksiądz kanonik Jarosław Arbat – proboszcz parafii pw. św. Zygmunta w Opinogórze. Wyróżniono także dyplomami uznania najbardziej zasłużonych pracowników. Uroczystość uświetnił występ Zespołu Tańca Ludowego „Ostrołęka” oraz koncert słowno-muzyczny w składzie: Barbara Smolińska, Stanisław Bronowski, Adam Rosiński – uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie, a także koncert na zabytkowym fortepianie „Żyrafa” w wykonaniu Pani Justyny Kreft.

MR



Występ Zespołu Tańca Ludowego "Ostrołęka"



Z rąk Marszałka Województwa Adama Struzika zasłużeni Pracownicy Muzeum otrzymali dyplomy uznania



Koncert Justyny Kreft na zabytkowym fortepianie "Żyrafa"



O historii Muzeum mówiła Monika Salamon-Mitoboszevska, Zastępca Dyrektora Muzeum



Koncert przygotowany pod kierownictwem Państwa Agnieszki i Piotra Kraśniewskich

„Odpowiedź arabska tu przyszła”. Adam i Wanda Krasińscy w Egipcie

Adam Krasiński (1870-1909) był człowiekiem wykształconym, miłośnikiem literatury, pisarzem i działaczem społecznym. Poślubił młodszą o cztery lata córkę hr. Kazimierza Badeniego, Wandę Marię, 28 października 1897 r. w kościele Dziewięciu Chórów Anielskich (Kirche am Hof) w Wiedniu. Mimo choroby, Adam był człowiekiem pracowitym, pogodnym i niepozabawionym dowcipu. Uwielbiał też podróżować. Część tych podróży przygotowana była z myślą o podreperowaniu jego słabego zdrowia. Wanda z oddaniem towarzyszyła mężowi. Sezony letnie 1901 i 1902 r. małżonkowie spędzili przynajmniej częściowo w kraju, pierwszy między innymi w Zakopanem i w Busku, w którym osiedli rodzice Wandy, drugi w – Annopolu i w Łąncucie u Potockich. Ordynat opinogórski brał również udział w polowaniach w podwarszawskich Skotnikach, Zawadach i w lasach Bysiowa. W listopadzie Krasińscy gościli w Jabłonie. Zimą 1903 r. odpoczywali w Zakopanem i nad Jeziorem Lugano, w czerwcu 1905 r. odwiedzili ponownie Annopol, później bawili w Ostendzie i po drugiej stronie kanału La Manche, w nadmorskim kurorcie Folkestone. W 1908 r. odbyli jeszcze podróże do Anglii i Włoch. W sezonie zimowym na przełomie 1900 i 1901 r. Krasińscy bawili w Egipcie. Wiadomo, że zakwaterowani byli w miejscowości Heluan (Helouan), niewielkim kurorcie położonym na arabskiej pustyni u podnóża Gór Mokattam, na płaskowyżu otoczonym wapiennymi górami, około trzy kilometry na wschód od Nilu i odległym o czterdzieści minut jazdy koleją od Kairu. Heluan przed Wielką Wojną to tętniący życiem ośrodek turystyczny, położony jednak na uboczu, na skrajnej pustyni i na styku światów, w którym kolonizatorzy żyli obok ludności kolonizowanej. Podobnie jak w przypadku francuskiej nazwy „Hélouan-Les-Ba-

ins”, tłumaczenie arabskiego Ғулwān sugeruje charakterystyczne dla tego miejsca „słodkie powietrze” i „słodką fontannę”. Pierwsze źródła w Helouan odnaleziono w VII wieku n.e., ale wówczas służyło ono jako miejsce schronienia przed zarazą. Dopiero od 1830 r. chorzy i niedołążni znowu zaczęli pojawiać się u leczniczych źródeł. Za panowania chedywa Ismaila (1830-1895), odkryto kolejne cztery wielkie źródła, a społeczność medyczna wskazała ich zastosowania lecznicze.

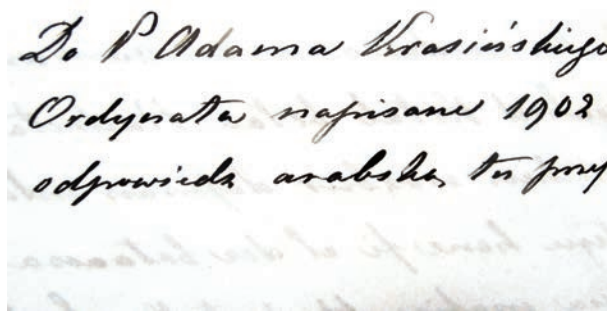
Prawdopodobnie zalecenie kuracji klimatycznej w Egipcie Krasiński dostał od lekarza. Pobyt w pobliżu Kairu, gdzie powietrze jest ciepłe, suche i zupełnie czyste, według medyków miał wpływać bardzo korzystnie na przebieg przewlekłych katarów oskrzeli z nadmierną wydzieliną oraz przy prze-

zmarł w Heluanie 12 września 1901 r., a jego małżonka zajęła się samodzielnie prowadzeniem pensjonatu. Jeszcze w 1901 r. w prasie polskiej pojawiły się reklamy dotyczące stacji klimatycznej „Helouan les Bains w Egipcie” z poleceniem dla chorych „nerkowych, piersiowych i reumatycznych”. Pobyt w „Willi Wandzie” kosztował wówczas od 8 do 10 franków.

Być może Krasińscy wybrali na pobyt jeden z lepszych wówczas hoteli lub pensjonatów. Mógł to być „Grand Hotel des Bains”, który ukończony w 1873 r. położony był naprzeciwko głównych Łaźni i gotowy na przyjęcie gości z całego świata. Mógł to być otwarty w 1884 r. luksusowy „Grand Hotel Heluan”, w którym mogło zatrzymać się 150 gości. Hotel miał wszystkie udogodnienia i najnowocześniejsze urządzenia, posiadał

windę i oświetlenie elektryczne we wszystkich pokojach. W miejscowych sanatoriach kuchnia serwowała specjalne jedzenie dla diabetyków. Na przestronnych tarasach odpoczywano na wygodnych leżakach i korzystano z przepisanych medycznie kąpeli słonecznych lub powietrznych. Czytano gazety i książki z hotelowych bibliotek. Lekarze zalecali dużo ruchu na świeżym powietrzu i specjalne posiłki o niskiej zawartości przypraw. Kuracjusze poznawali przyjaciół, nawiązywali nowe kontakty i od czasu do czasu brali udział w licznych imprezach. Poznawano też okolice Heluan.

Martwe, proste ulice spotykały się pod kątem prostym i częściowo tylko były obsadzone drzewami. Przeważnie białe, kamienne domy w stylu willowym miały maksymalnie jedno piętro, a ogrody pełne były skromnej zieleni. W 1889 r. poza dwoma hotelami w Heluanie stało już 150 prywatnych domów, zaopatrywanych w wodę z Nilu przez dwie pompy. W 1891 r. willi było już ponad 400, w tym większość eleganckich,



Archiwum Karmelitanek w Krakowie na Łobzowie, Budowa od 17-go września 1901, 1902, 1903, 1904, 1905 do 13-go lipca. Kwesta na budowę klasztoru, Archiwum Krakowskiej Prowinacji Zakonu Karmelitów Bosych, sygn. 1, Krasiński Adam, 1904, k. 140.

wlekłych cierpieniach nerek i serca. Leczone tu także choroby skórne i reumatyzm. Mało prawdopodobne, że Krasińscy zatrzymali się wówczas w pensjonacie Wandy Bilińskiej (1865-1931). Pensjonat został założony ok. 1899 r. i jeszcze w 1901 r. nie cieszył się wielką popularnością, a sami Bilińscy osuwali się dopiero z życiem na egipskiej ziemi. Zapewne Krasińscy widzieli się z Bilińskimi. Schorowany mąż Wandy, Juliusz,

komfortowych, często z elektrycznym oświetleniem.

Z Warszawy do Heluanu podróżowano przez Triest lub Odesę, najpierw pociągiem, a następnie statkiem, by w Aleksandrii znów przesiąść się na pociąg do Kairu i kolejno oddalonego o dwadzieścia trzy kilometry dalej – Heluanu. Chorzy spędzali w Heluanie miesiące zimowe. Pobyt w tym miejscu zalecany był przez lekarzy z powodu czystego powietrza oraz ciepłych źródeł kąpielowych. Uważano też, że ożywcze słońce niszczy bakterie. Sezon trwał od października do końca kwietnia, gdy zaczynał wiać gorący i suchy „Chamsin”. Chorzy na płuca lub gardło wracali wówczas do Europy.

Z końcem maja rozjeżdżali się wszyscy i sezon naprawdę się kończył. Upały stawały się wówczas dla kuracjuszy nużące i zaczynał się wylew Nilu. Osobliwością Heluanu były ciepłe źródła siarczane (ok. 30 stopni C). Źródła zawierały w 1 litrze 59% siarkowodoru i 5% soli i miały silniejszą moc leczniczą niż wody podobnych źródeł w Europie, np. w Baden pod Wiedniem, w Akwizgranie czy w Nenndorfie. Główne, reprezentacyjne Łaźnie umiejscowione przy południowym skraju miasteczka, wyłożone były marmurem i porcelanowymi kafelkami. Dodatkowo wyposażono je w termometry i dzwonki elektryczne. Istniały osobne baseny do pływania i do przesiadywania tylko w leczniczych wodach, pacjentów wzmacniano okładami i zastrzykami mineralnymi, wodę serwowano także w pijalnicach. Łaźnie były też wyposażone w pomieszczenia do picia kawy i palenia fajek wodnych, zwanych nargilami. Istniał także podział na baseny przeznaczone dla kobiet i dla mężczyzn.

Hotele budowane były w stylu mauretańskim. Przykładowo polski pensjonat „Willa Wanda” składał się z 60 pokoi, w tym 55 sypialni, a w skład reszty wchodziły m.in. jadalnia duża i salony: salon w stylu arabskim do picia kawy, salonik mniejszy przeznaczony do muzyki i śpiewu oraz czytelnia z biblioteką i gazetami w kilku językach. Kuracjusze korzystali z uroków konnych pustynnych wycieczek, odbywali wiele spacerów, uczestniczyli w balach i różnego rodzaju przyjęciach, byli odbiorcami organizowanych wyścigów konnych, przedstawień w teatrze, pustynnych polowań. Zwiedzali ruiny Memfis i teren piramid. Na miejscu były dostępne

poczta, telegraf, biura do wymiany pieniędzy oraz kościoły katolicki i ewangelicki. Znajdował się tu ośrodek do gimnastyki i specjalny gabinet, w którym pacjenci mogli się prześwietlić przy użyciu odkrytych promieni Roentgena (1895). W 1887 r. uruchomiono kasyno. To z Heluan nad Nilem Adam Krasieński nadesłał do „Gazety Lwowskiej” i „Słowa” napisaną w liście datowanym 28 stycznia 1901 r. relację dotyczącą Jubileuszu Rzymskiego 1900 r. Ukazała się ona w trzech częściach pod tytułami: „Wizyta u kardynała sekretarza stanu”, „Leon XIII” i „Kościół Piotrowy”. Wiadomo też, że Krasieńscy podróżowali na



Zdjęcie Wandy z Badenich i Adama Krasieńskich, ok. 1897 r., źródło: archiwum MR

trasie Heluan-Kair. Jak donosi prasa, 14 lutego 1901 r. jechali pociągiem pospiesznym z Heluan do Kairu, w trzecim wagonie od lokomotywy. W drodze pociąg wykoleił się. Prasa donosiła, że zginęło sześć osób, a kilkanaście zostało rannych. Krasieńscy wyszli ze strzaskanego pociągu oknem. Mieli pozostać na miejscu wypadku do ostatniej chwili, niosąc pomoc rannym. Linię kolejową łączącą Heluan z Kairem otwarto w 1876 r. Już w 1889 r. pociągi kursowały sześć razy dziennie, a pokonanie trasy zajmowało czterdzieści minut.

Wydaje się, że brak znajomości języków zupełnie nie przeszkadzał kuracjom, bowiem w egipskich kurortach pojawiali się osoby pochodzące z wielu europejskich krajów. Opinogórskiemu ordynatowi porozumiewanie się nawet w języ-

ku arabskim nie stwarzało problemów. Otwarty na nowe kontakty, żądny wiedzy, zapewne uczył się go od miejscowej ludności podczas miesięcy spędzonych w Heluan. Warto wspomnieć, że ks. Alojzy Chiarini (1789-1832), profesor języków wschodnich na Uniwersytecie Warszawskim, autor pierwszego słownika polsko-hebrajskiego, uczył języka arabskiego dziadka Adama, Zygmunta Krasieńskiego. W języku tym Adam korespondował z siostrą Marią Ksawerą od Jezusa (1833-1928), w życiu doczesnym Marią z Grocholskich Czartoryską, wdową po Witoldzie Czartoryskim. Witold, tak jak Adam, był słabego zdrowia i często odbywał podróże celem kuracji. Maria towarzyszyła Witoldowi między innymi w podróżach po Bliskim Wschodzie. Kilka sezonów zimowych małżeństwo spędziło w Kairze i okolicach, gdzie Maria nauczyła się języka arabskiego. Chętnie więc pisała w języku arabskim, ale posługując się łacińskimi znakami. W spisie archiwum Klasztoru Karmelitanek Bosych w Krakowie pw. Opieki św. Józefa przy ulicy Łobzowskiej, znajduje się list pisany przez Matkę Marię Ksawerę od Jezusa do Adama Krasieńskiego, datowany na 20 stycznia 1904 r. Matka prosi w nim ordynata o książkę dla Rafała Kalinowskiego. Jednocześnie pisze, że poinformowana jest o ciężkiej chorobie Wandy i że cały Karmel modlił się o uzdrowienie małżonki ordynata, a potem Bogu dziękował za dostąpienie dla niej łaski. W dalszej części listu Matka pisze: „/.../Kończyć trzeba po arabsku – nie prawda?” [pisownia zachowana]. Od tej pory Matka pisze list w słyszalnym transkrypcie języka arabskiego. Na końcu listu znajdują się pięknie wykaligrafowane litery arabskie układające się w słowa. Okazuje się też, że korespondencja między Matką a Adamem Krasieńskim w języku arabskim nie była jednorazowym aktem, bowiem zachowała się kartka z wpisem: „Do P Adama Krasieńskiego Ordynata napisane 1902 odpowiedź arabska tu przyszła” [pisownia zachowana]. Oznacza to, że Adam również pisał do Matki korzystając ze znajomości języka arabskiego. Korespondencja między wdową po Witoldzie Czartoryskim a Adamem Krasieńskim na pewno potrzebuje wnikliwszych badań.

Beata Woźniak

Zygmunt Krasiński na łamach emigracyjnych „Wiadomości” po II wojnie światowej

40 lat temu (1981 r.) przestał ukazywać się najważniejszy tygodnik polskiej emigracji niepodległościowej XX wieku – „Wiadomości”. Czasopismo to było kontynuacją przedwojennych „Wiadomości Literackich” oraz wojennych „Wiadomości Polskich, Politycznych i Literackich”.

„Wiadomości” i tradycja romantyczna

Założone i redagowane przez Mieczysława Grydzewskiego „Wiadomości” były czytane w skupiskach polskiej emigracji na całym świecie. Londyński tygodnik reprezentował stanowisko antykomunistyczne, niepodległościowe i tradycyjalistyczne, próbując jednocześnie zachować eklektyzm poglądów. Grydzewski skupił wokół „Wiadomości” szerokie grono emigracyjnych humanistów, piszących przede wszystkim z myślą o Polakach pozostających na obczyźnie.

Redaktor Grydzewski bardzo chętnie publikował różnego typu wypowiedzi na temat literatury romantyzmu i historii Wielkiej Emigracji¹. „Wiadomości” miały istotne znaczenie dla kontynuowania przez emigrację roku 1945 tradycji romantycznej. Na łamach pisma nie tylko informowano o nowościach wydawniczych poświęconych romantyzmowi oraz publikowano artykuły i szkice (naukowe, krytyczne)

na temat życia i twórczości romantyków, lecz także zamieszczano materiały do dziejów recepcji literatury romantycznej i przedrukowywano niektóre utwory.

Drobiazgi

Wprawdzie na łamach „Wiadomości” najczęściej przywoływanym autorem romantycznym był Adam Mickiewicz, ale w latach 40. i 50. dość często

– w różnych formach – pojawiał się również Zygmunt Krasiński. Nierzadko były to cytaty i myśli Krasińskiego, służące jako pointy lub komentarze do omawianych zagadnień. Wyrazistym przykładem tego typu nawiązań są cykliczne felietony *Silva rerum* Mieczysława Grydzewskiego, w których redaktor dość często i przy różnych okazjach po-

Twórczość Krasińskiego okazjonalnie występowała również w tekstach autobiograficznych publikowanych na łamach „Wiadomości”. Były to wartościujące wzmianki i komentarze w lapidarny sposób wyrażające opinie czytelnicze. Najlepszy przykład stanowią *Kartki z dziennika* Jana Lechonia. W zapiskach poety można bowiem od-

należeć wypowiedzi (zazwyczaj krótkie) na temat romantyków i ich dzieł. Autor dziennika niejednokrotnie wspominał o lekturze utworów Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego i Norwida, która nie tylko oddała wielkie niebezpieczeństwo utraty kontaktu z językiem polskim („Wiadomości” – dalej „W” – 1951, nr 3, s. 1), lecz także stanowi podniecie do zanotowania własnych uwag. Nierzadko bywało również tak, że wypowiedzi diarysty wyrażały pewne zastrzeżenia i stanowiły próbę polemiki z romantykami, co potwierdza choćby następujący zapis: „Wielbię Krasińskiego za *Nie-Boską, Irydioną* i, o ile pamiętam, za *Przedświt* także. Ale w *Psalmach* – obok wierszy mądrych, bardzo muzycznych i naprawdę natchnionych – jest kilka strof *Psalmu żalu* po prostu skandalicznych” („W” 1954, nr 51/52, s. 1).

Krasiński żywy

Ważnym ogniwem recepcji zarówno dorobku twórczego,

jak i biografii autora *Psalmów przyszłości* były świadectwa odbioru zawarte w różnych wypowiedziach eseistycznych i krytycznoliterackich².

Na przykład Władysław Günther zajął się wybranymi wątkami biografii Krasińskiego: badał rolę matki Makryny Mieczysławskiej wśród polskich emigrantów („W” 1959, nr 15, s. 2), a także epizod rzymskiego spotkania Mickiewicza z Krasińskim w świetle listów



Portret Z. Krasińskiego, W. Walkiewicz, 1892, źródło: Polona

woływał się na zdanie, opinię lub myśl autora *Nie-Boskiej komedii*, przytaczał odpowiedni fragment wiersza, dramatu czy korespondencji. Sporadycznie utwory Krasińskiego pojawiały się w rozmaitych *miscellaneach* historycznych, literackich i krytycznych – w postaci wzmianek, notatek, listów do redakcji czy uwag na marginesie rozważań niezwiązanych z literaturą romantyzmu.

WIADOMOŚCI

TYGODNIK

Redakcja: 16, Avenue Road, Swiss Cottage, N.W.3
(godziny pracy: czwartki od 9-4j do 5-4j pp.)
Prenumerata kwartalna w Anglii 12s. w przeliczeniu
13 szóstek szóstki; cennik nakładów wysłany na życzenie
Publishers' Association, Ltd. i przesyłany do redakcji.
— Druk: drukarnia „Orion”, Ltd., 9 New Oxford
Street, W.C.2.

Winieta "Wiadomości", źródło: Archiwum Emigracji UMK

autora *Nie-Boskiej komedii* do Delfiny Potockiej („W” 1957, nr 40, s. 2). Przeanalizowawszy te źródła, badacz skonstatował, że zasadniczą przyczyną narastającego nieporozumienia między poetami był towianizm i zagadnienia społeczne.

Z kolei Zygmunt Markiewicz w artykule *Zapomniany entuzjasta naszych romantyków* („W” 1959, nr 18, s. 2) stwierdził, że przy okazji stulecia śmierci Krasińskiego godzi się przypomnieć postać związaną z autorem *Irydion*a poety francuskiego Victora Laprade (1812–1883). Markiewicz przybliżył więc sylwetkę Laprade’a, nazywając go poetą sprawy polskiej, a następnie powiedział nieco o jego utworach dotyczących Polski.

Krytyczne uwagi o życiu poety obecne są w szkicu znanego z rewizjonistycznych poglądów Claude’a Backvisa *Nie-Boska komedia*. Nazwał on Krasińskiego wzorem nieznosnego snoba, który szczęśliwie z czasem zmienił swoją postawę. Jednak szkic dotyczy bardziej twórczości niż biografii Krasińskiego. Zdaniem Backvisa wielkość *Nie-Boskiej komedii* polega głównie na tym, iż wyprzedza ona swój czas i że dramat bliski jest współczesnym troskom i zagadnieniom. A przy tym wzbogaca swoją formą dziedzictwo romantyzmu europejskiego. Wszystkie te myśli belgijski polonista wypowiedział w charakterystyczny dla siebie sposób, tzn. głosząc odważne sądy, ściśle łącząc twórczość z życiem poety, stosując jednocześnie i terminologię literaturoznawczą, i niekiedy wyrażenia potoczne oraz robiąc dygresje na temat innych romantyków i Polaków w ogóle („W” 1959, nr 39, s. 1).

Szkic Władysława Günthera *Poglądy Zygmunta Krasińskiego w świetle dzisiejszej rzeczywistości* jest interesującym świadectwem odbioru, gdyż sytuuje się na pograniczu historii literatury i krytyki literackiej. Z jednej strony mamy tu bowiem rozważania o charakterze niemal naukowych na temat poglądów społeczno-politycznych Krasińskiego. A z drugiej – wybór tylko takich zagadnień, które zdaniem autora są wciąż żywe i słuszne. Według Günthera dostarcza ich publicystyka

Krasińskiego, ujawniająca zdumiewające wyczucie rozwoju stosunków europejskich („W” 1956, nr 45, s. 2).

„Wiadomości” poświęciły też uwagę zbiorowej publikacji na temat twórcy *Irydion*a, która ukazała się w znanej wówczas serii „żywych”³. Autorem recenzji Krasińskiego żywego jest Juliusz Sakowski („W” 1959, nr 40, s. 3). Krytyk pochwalił zwłaszcza tytuły wypowiedzi i dobór autorów, którzy strzegą od monotonii przyczynkarstwa i brązownictwa. Zwrócił też uwagę, że w książce o Krasińskim więcej jest ocen rzeczowych niż wyznań i zwierzeń (jak to było w przypadku tomu mickiewiczowskiego). Według Sakowskiego brak utworów poetyckich w *Krasińskim żywym* nie jest czymś ujemnym, gdyż wiersz samego poety był w najlepszym razie przeciętny, częściej niezdatny. Krasiński tworzył potworne neologizmy, ale za to był genialnym autorem dramatycznym. Jednak zamierzeniem tej książki, co podkreśla Sakowski, jest ukazanie Krasińskiego nie tylko jako autora *Nie-Boskiej komedii*, ale jako ideologa, myśliciela, barda romantyzmu uprawiającego wszystkie rodzaje literackie. Ponadto praca zbiorowa ma być próbą ukazania Krasińskiego w odbiorze i odczuwaniu współczesnym. Stanowi także obronę tych duchowych wartości kultury polskiej, które mogłyby być zagrożone.

Autorytet literacki i moralny

Popularnym wątkiem w tekstach krytycznoliterackich i publicystycznych jest zestawianie literatur obu emigracji niepodległościowych. Najczęściej bywało tak, że twórczość Wielkiej Emigracji stanowiła punkt odniesienia i miarę wartości dla piśmiennictwa wychodźstwa roku 1945. W owych dyskusjach utwory Krasińskiego nierzadko występowały w sąsiedztwie innych arcydzieł, jako niedoścignione wzory.

Autor *Nie-Boskiej komedii* jawił się nie tylko jako twórca arcydzieł literackich, ale i autorytet moralny dla emigracji o rodowodzie wojennym. Dlatego emigrantów powracających do Polski zwykle nazywano trupami moralnymi, poległymi w walce z nieszczęściem, a także rozbitkami oraz tchórzami,

przedstawiającymi po powrocie fałszywy obraz emigracji. Kolejnym razem, uzasadniając gest potępienia „odszczepieńców”, redaktor Grydzewski przywołał obszerny fragment listu Zygmunta Krasińskiego („rozumnego poety”, „jasnowidza politycznego”, „umysłu klarownego”, „inteligencji nie na miarę «wieszczów»”), który potępił osoby niewytrwałe w proteście (*Silva rerum. Ostrzeżenie dla wracających*, „W” 1952, nr 14, s. 3).

Prorok

Obraz twórczości Krasińskiego na łamach „Wiadomości” wydaje się dość zredukowany, gdyż zainteresowanie autorów skupiało się na wybranych utworach lub nawet tylko ich fragmentach. Mowa tu głównie o *Nie-Boskiej komedii*, *Irydionie* i korespondencji. Charakterystyczne dla odbioru spuścizny literackiej Krasińskiego było wskazywanie proroczej wymowy tej twórczości. W kręgu „Wiadomości” kontynuowano przede wszystkim to, co – zdaniem emigrantów – można było aktualizować w ówczesnej sytuacji geopolitycznej wychodźstwa. Właśnie w obliczu powojennego chaosu konieczne było wyznaczenie klarownych zadań dla nowej emigracji politycznej. Ważką rolę odegrały tu fragmenty wybranych utworów Krasińskiego, które redaktor tygodnika i inni autorzy traktowali jako swoisty fundament, podglebie i punkt odniesienia. A jednocześnie przypomniano, że jest to twórczość pomijana lub fałszowana w krajowych publikacjach.

Marcin Lutomierski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Towarzystwo Naukowe Płockie

¹ Zob. więcej: M. Ł. Lutomierski, *Mickiewicz i okoliczności. Tematy romantyczne na łamach londyńskich „Wiadomości” z lat 40. i 50. XX wieku*, Toruń 2012.

² Por. T. Olejnik, *O Polsce, Rosji, Europie i wolności. Zygmunt Krasiński w świadomości drugiej emigracji*, w: *Zygmunt Krasiński – nowe spojrzenia*, red. G. Halkiewicz-Sojak, B. Burdziej, Toruń 2001, s. 521–536.

³ *Krasiński żywy*. Książka wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, red. W. Günther, Londyn 1959.

Wakacyjna przygoda w muzeum

Podczas tegorocznych wakacji po raz kolejny niezmiernie miło było nam powitać w naszych progach najmłodszych pasjonatów muzealnych przestrzeni. Po roku przerwy spowodowanej pandemią, która ogarnęła cały świat, ucieszył nas fakt możliwości zorganizowania wypoczynku dla najmłodszych w formie półkolonii.

W Muzeum Romantyzmu w Opinogórze odbyły się trzy turnusy przeznaczone dla dzieci w wieku od 6 do 14 lat. W tym roku udaliśmy się w niezwykłą podróż do świata skrywającego tajemnice literatury, muzyki, architektury i malarstwa. Nasza przestrzeń pałacowo-parkowa dała możliwość połączenia edukacji na wielu płaszczyznach.

Zabytkowy park był miejscem kontaktu z naturą. Nie tylko pobudzał zmysły i dziecięcą ciekawość, stał się również elementem kształtowania zachowań proekologicznych. Nasi mali przyjaciele przemierzając park mieli okazję spotkać jego mieszkańców. We dworskiej ptaszarni czekały na nich niezwykle gatunki ptaków, a w stajni zawsze chętne do kontaktu z dziećmi konie rasy huculskiej: Pinus i Pliszka. Pod czujnym

okiem kierownika Działu Park i Zwierzyńiec poznały najstarsze okazy drzew, które są już pomnikami przyrody.



Nasze działania wspierały również młode pokolenie w budowaniu świadomości wartości historycznej takiego założenia jakim jest nasze muzeum. W otoczeniu eksponatów dzieci miały możliwość poznać życie i twórczości

Zygmunta Krasińskiego oraz historię Opinogóry. Taka forma wypoczynku miała na celu pobudzanie kreatywności dzieci oraz odkrycia przez nie przyjemności, jaką daje obcowanie ze sztuką spotkaną w wnętrzach muzealnych.

W programie przeplatały się zajęcia rekreacyjno-edukacyjne ze wszech miar najprawdziwszą zabawą. Znow dało się słyszeć dziecięcy szczebiot rozbrzmiewający przez cały dzień. Program tegorocznych wakacji uwzględniał wszelkie potrzeby naszego najmłodszego odbiorcy. Kolejny raz przekonaliśmy się jak bardzo inspirująca może być przestrzeń naszego muzeum.

W trakcie wspólnych spotkań zadaliśmy nie tylko o ducha, ale o i podniebienia naszych gości. Podczas pobytu była serwowana pyszna domowa kuchnia z muzealnego „Gościńca Ogrodnika”.

Zabytkowa architektura w otoczeniu pięknej, zewsząd wypływającej zieleni pozostawiła wśród uczestników wspa- niałe, niezapomniane wspomnienia.

Magdalena Wojciechowska





Drugie oblicze Napoleona

Dwieście lat temu, 5 maja 1821 r., na Świętej Helenie, wulkanicznej wyspie położonej na Ocenie Atlantyckim odszedł jeden z największych wodzów oraz mężów stanu przełomu XVIII i XIX w. – Napoleon Bonaparte. Postać wybitna, na stałe związana z losami Francji oraz Polski.

W związku z tą rocznicą Muzeum Romantyzmu w Opinogórze postanowiło przygotować wyjątkową wystawę planszową, mającą za zadanie upamiętnienie tej wybitnej postaci i przedstawienie jej w zupełnie nowym świetle. 14 sierpnia br. w muzealnej Oranżerii miało miejsce wernisaż wystawy „Drugie oblicze Napoleona” przygotowanej przez Dział Historii przy współpracy z Państwem Marianną i Maciejem Prószyńskimi. Wystawa planszowa składa się z ponad 90 kart pocztowych oraz kopert – pierwszego dnia obiegu, dotyczących postaci Napoleona Bonaparte.

Bonaparte był dzieckiem rewolucji, pierwszym konsulem, a następnie Cezarzem Francuzów. Był on również wskrzesicielem szczątków państwowości polskiej w postaci Księstwa Warszawskiego – kochanym i nienawidzonym, ale jednak docenianym za wszystko czego dokonał, nawet przez zacieklej i śmiertelnych wrogów.

Musimy jednak nade wszystko pamiętać, że Napoleon Bonaparte był człowiekiem. Kochał i był kochanym, był mężem, ojcem, opoką dla całej swojej rodziny. Troszczył się o liczne rodzeństwo, a także pasierbów swojej pierwszej małżonki Józefiny. Kierował ich życiem i otaczał swoją opieką.

Największą życiową miłością Napoleona był jego syn Napoleon II, zwany

Orlątkiem, owoc związku Bonaparte'go z drugą żoną, córką cesarza Austrii Franciszka II, Marią Luizą Austriaczką. Syn przyszedł na świat 20 marca 1811 r. w Paryżu. Mały Napoleon był spełnieniem marzeń o męskim potomku, zapoczątkowaniu dynastii, a także owo-



Marianna i Maciej Prószyńscy, współtwórcy wystawy

cem czysto ojcowskiej dumy. Znane są liczne „legendy” związane z wielkim ojcem i jego synem, jednak najbardziej pamiętana przez wszystkich jest ta związana z portretem młodego króla Rzymu dostarczonemu cesarzowi tuż przed bitwą pod Mołajskim. Według kochającego ojca był to znak, będący zapowiedzią zwycięstwa i tryumfu nad carem Aleksandrem I. Niestety nadzieje okazały się płonne i cała wyprawa moskiewska skończyła się katastrofą i była jedną z przyczyn upadku Korsykanina. Muzeum Romantyzmu w Opinogórze niniejszą wystawą chce upamiętnić postać Napoleona Bonaparte'go i pokazać jego postać w zgoła innym świetle. Nie tradycyjnie jako „boga wojny”, military-

stę, uosobienie śmierci czy pożogi, a kochającego ojca, męża bądź brata. Czy Bonaparte był naprawdę takim człowiekiem, czy nie miał drugiej natury: kochającego ojca oraz czulego, troszczącego się o najbliższych opiekuna domowego ogniska? Stawiamy takie pytanie, odpowiedź na nie należy do Państwa.

Na poszczególnych tablicach prezentujemy kolejne etapy życia naszego bohatera, celowo staraliśmy się ominąć te wszystkie z nich, które dotyczą epizodów wojennych, w zamian postaraliśmy się pokazać Bonaparte'go jako dziecko rewolucji, młodego dążącego do obranego celu człowieka, szczęśliwego i zakochanego mężczyznę u boku kobiet swojego życia oraz zgorzkniałego, a także niepokodzonego z losem „więźnia Europy”.

W tym miejscu chcielibyśmy jeszcze raz serdecznie podziękować Państwu Mariannie i Maciejowi Prószyńskim za udostępnienie kolekcji pocztówek, dzięki której udało się nam stworzyć tę wyjątkową wystawę. Państwo Prószyńscy są filokartystykami posiadającym nieprzebraną kolekcję kart pocztowych dotyczących cesarza Napoleona Bonaparte'go. Na naszej wspólnej wystawie pokazany jest tylko mały ułamek ich zbiorów, na które składają się egzemplarze wytworzone w Rosji, Czechach, Francji, Wielkiej Brytanii, Niemczech czy też Polsce w XIX, XX i XXI w.

Wystawę można oglądać w Oranżerii Muzeum Romantyzmu w Opinogórze do końca grudnia 2021 r. Zapraszamy serdecznie!

Rafał Wróblewski

Digitalizacja nagrań Radia BBC

Zasób biblioteczno-archiwalny przechowywany w Muzeum Romantyzmu oprócz książek i archiwaliów zawiera także bogatą i cenną kolekcję unikatowych płyt winylowych. Dlatego też kolejnymi obiektami poddanymi procesowi cyfryzacji zostały nagrania dźwiękowe.

Cała płytoteka liczy ok. 200 pozycji, jednak do najcenniejszych należy zaliczyć kolekcję nagrań z okresu II wojny światowej Sekcji Polskiej Rozgłośni Radia BBC, liczącą ok. 90 pozycji. Na oryginalnych, wolnogrających płytach winylowych o obrotach 78 /min, utrwalone są m.in. opowiadania polskich pilotów, relacje z obozu marynarki polskiej w Anglii, historia OPR „Sokół”, relacja z pogrzebu gen. Sikorskiego oraz piosenki żołnierskie.

Kolekcja nagrań z okresu II wojny światowej Sekcji Polskiej Rozgłośni BBC przechowywana w naszym archiwum, należy do wyjątkowo cennych i rzadkich. Kwerenda zbiorów w Pracowni Dokumentów Dźwiękowych i Audiowizualnych Biblioteki Narodowej w Warszawie i Archiwum Polskiego Radia wykazała, iż kolekcja w zasobie archiwalnym Muzeum Romantyzmu jest bogatsza o kilkadziesiąt unikatowych pozycji od kolekcji nagrań z Rozgłośni BBC zgromadzonej w wymienionych instytucjach (np. z 89 pozycji nagrań Polskiej Sekcji Radia BBC przechowywanych w muzealnym archiwum, w zbiorach Biblioteki Narodowej jest tylko 18 pozycji z nich – pozostałe nie występują poza naszym archiwum).

Wytypowana kolekcja nagrań do digitalizacji charakteryzuje się niepospolitym charakterem, unikatowością oraz jest bogatym materiałem źródłowym do badań naukowych. Ponadto audycje nadawane przez Polską Sekcję Radia BBC stały się synonimem rzetelnej i bezstronnej informacji płynącej z Londynu do Polski, jak i do innych walczących i okupowanych krajów Europy. Poza podawaniem informacji o wydarzeniach na frontach i o sytuacji politycznej Sekcja Polska BBC spełniała też, w warunkach odcięcia Polski od świata zachodniego, bar-

dzo ważne zadanie utrzymania kontaktu między krajem a Polakami rozproszonymi po całej Europie.

Przy realizacji tego zadania Muzeum ściśle współpracowało z Archiwum Polskiego Radia, które z racji swojego profilu działalności posiada ogromną wiedzę oraz bogate doświadczenie w zabezpieczeniu i udostępnianiu materiału dźwiękowego. Dzięki temu też mamy pewność, iż nagrania są poprawnie opracowane i profesjonalnie zabezpieczone.

Realizacja zadania pn.: „Digitalizacja unikatowych nagrań dźwiękowych z okresu II wojny światowej Sekcji Polskiej Radia BBC przechowywanych w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze”, była możliwa dzięki finansowemu wsparciu ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Zabezpieczenie zbioru nagrań Radia BBC na nośnikach cyfrowych oraz udostępnienie ich w internecie jest nie tylko ważnym uzupełnieniem kolekcji dostępnej w Bibliotece Narodowej czy Archiwum Polskiego Radia, jest też formą zabezpieczenia nagrań i rozpowszechnienie nieznanych dotąd relacji w publicznej przestrzeni.

Agnieszka Wichowska



Wydarzyło się



13 czerwca 2021 r. odbył się pierwszy w tym roku niedzielny koncert „Odrobinę szczęścia...”, podczas którego zaprezentowano przedwojenne polskie melodie w wersji instrumentalnej. Wystąpił kwartet „Cup of time” w składzie: Ryszard Borowski – flet, saksofon sopranowy; Agnieszka Cypryk – skrzypce; Rafał Grzaka – akordeon; Krzysztof Lenczowski – wiolonczela.



25 czerwca 2021 r. zaprezentowano projekt pn. „Budowa Międzynarodowego Ośrodka Edukacji i Dziedzictwa Kulturowego: Zaplecze Konferencyjno-Noclegowe”. Podczas uroczystości w szczególności sposób podziękowano i odznaczono tych, którzy wnieśli autentyczny i namacalny wkład w ochronę polskiej kultury i dziedzictwa narodowego. Nagrodę Zygmunta 2020 – wyróżnienie, którego inicjatorem i organizatorem jest Muzeum Romantyzmu, otrzymała Pani Joanna Potocka-Rak – Starosta Powiatu Ciechanowskiego. Prof. Piotr Gliński – Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na wniosek Pana Marszałka Adam Struzika postanowił nadać srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” Panu Romanowi Kochanowiczowi. Odznakę „Za opiekę nad zabytkami” Minister prof. Piotr Gliński przyznał Pani Monice Salamon-Miłoboszewskiej – Zastępcy Dyrektora Muzeum.

Muzycznie spotkanie uświetnił Tomasz Zając wykonując koncert na fortepianie „Żyrafa”. Po koncercie została otwarta wystawa plenerowa „60 lat Muzeum Romantyzmu w Opinogórze”.



27 czerwca 2021 r. Rodzinna Niedziela upłynęła wszystkim uczestnikom warsztatów na wspólnym tworzeniu dendroobrazów. W towarzystwie lata, które w pełni zagościło w naszym zespole pałacowo-parkowym można było odbyć spacer trasą „W koronie drzew”. Prezentujemy jedną z kompozycji, jakie zostały stworzone przez uczestników warsztatów. Dziękujemy wszystkim serdecznie za mile spędzony czas.



27 czerwca 2021 r. odbyło się pierwsze w tym roku spotkanie w Teatrze Jednego Aktora w Muzeum. Na naszej scenie gościliśmy Mirosława Wasiewicza z monodramem „Nad Soplicowem słońce weszło”. Spektakl powstał w oparciu o „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, które to dzieło Zygmunt Krasiński określił jako: „polskie całą gębą, narodowe, wiejskie, szlacheckie”.

11 lipca 2021 r. w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze odbył się niezwykle koncert – „Stanisław Wisłocki w 100. rocznicę urodzin”. Ten świetny kompozytor, pianista, dyry-



gent i wykładowca, obsypany wieloma nagrodami, był znakomitym interpretatorem muzyki klasycystycznej i romantycznej, a także inicjatorem wielu prawykonań polskiej muzyki współczesnej. Przy fortepianie zasiadł Wojciech Świętoński, który od kilkunastu lat zajmuje się popularyzacją kompozycji Stanisława Wisłockiego. Odnalazł, przepisał i zedytował do druku oraz nauczył się grać kompozycje, które jeszcze nie ujrzały światła dziennego. Publiczność zgromadzona w Oranżerii miała możliwość wzięcia udziału w premierze tych dzieł. Wojciechowi Świętońskiemu towarzyszyła znakomita sopranistka Anna Mikołajczyk-Niewiedział, a partię skrzypcową zagrała Marta Piórkowska. Brawurowe wykonanie oraz doskonała interpretacja to dwa znaki firmowe muzyków, których mogliśmy podziwiać na scenie. Było nam bardzo miło gościć u siebie Tadeusza Deszkiewicza – prezesa Radio dla Ciebie oraz znakomitą piosenkarkę, aktorkę i dziennikarkę – Panią Joannę Ravik, która konsultowała językowo pieśni wykonane w języku rumuńskim (poematy do słów Iona Minulescu). Koncert został zarejestrowany przez Radio dla Ciebie.

18 lipca 2021 r. Nastąpiło już upalne lato, podczas którego wszyscy chętni mieli okazję brać udział w lipcowej Rodzinnej Niedzieli. Upłynęła ona na wspólnej żeglarskiej wyprawie. Wszyscy sympatycy żeglarstwa i nie tylko mieli okazję wziąć udział w koncercie pieśni żeglarskich. Ten klimatyczny koncert w wykonaniu Załogi Szklanego Jasia: Piotr Rzczkowski – gitara, śpiew; Olaf Rzczkowski – perkusja i perkusjonalia, Jan Lipski – gitary porwał wszystkich zebranych w piękny rejs. Zew morskiej wyprawy miłośników białych żagli poniósł



na warsztaty, które zorganizowaliśmy tej niedzieli. Można było tam wykonać model żagłówki.

25 lipca 2021 r. Gościem „Saloniku Elizy” była Justyna Sobolewska (ur. 1972) – krytyczka literacka, dziennikarka tygodnika „Polityka”. Absolwentka Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Wcześniej pracowała w „Przekroju” i „Dzienniku”. W 2012 ukazała się jej „Książka o czytaniu, czyli resztę dopisz sam” w Wydawnictwie Polityki. Wydanie rozszerzone „Książki o czytaniu” ukazało się w Wydawnictwie Iskry (2016). Autorka wyboru opowiadań Kornela Filipowicza „Moja kochana, dumna prowincja” (2017) i biografii pisarza „Miron, Ilia, Kornel. Opowieść biograficzna o Kornelu Filipowiczu” (2020, Iskry). Współautorka książki „Stówka. Przeczytaj to jeszcze raz” napisanej razem z Anną Dziewit Meller (2021, Wyd. Osnova). Zasiada w jury Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej „Silesius”, w kapitule Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza i Nagrody Literackiej m.st. Warszawy. Laureatka PIK-owego Lauru (2015) przyznanego przez Polską Izbę Książki za popularyzację czytelnictwa w kategorii mediów drukowanych. Kuratorka Festiwalu Stolica Języka Polskiego w Szczepleszynie. Spotkanie znakomicie poprowadziła Zofia Humięcka, a sznytu muzycznego dodały dwie młode i utalentowane wo-



kalistki: Monika Humięcka oraz Zuzanna Lenkiewicz – uczennice Szkoły Piosenki Elżbiety Zapendowskiej i Andrzeja Głowackiego w Warszawie.

8 sierpnia 2021 r. koncert niedzielny nr 598, tym razem organizowany pod hasłem: „Duety na gitarę klasyczną i skrzypce”. Wystąpili: jedna z najbardziej utalentowanych młodych polskich gitarzystek klasycznych, absolwentka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie i laureatka licznych konkursów gitarowych – Wiktoria Szubelak (gitarą klasyczną) oraz absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie i w Kolonii (Niemcy), laureat konkursów w Gdańsku, Łodzi i Krakowie Pan Marcin Król (skrzypce).



14 sierpnia 2021 r. podczas koncertu sobotniego gościliśmy u siebie niesamowity duet „Polish Violin Duo” w składzie: Marta Gidaszewska oraz Robert Łaguniak. Artyści zabrali publiczność do porywającego świata skrzypiec. O projekcie opowiedział Marcin Rudziński – pomysłodawca oraz osoba odpowiedzialna za jego realizację z ramienia Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca oraz Polskiego Impresariatu Muzycznego. Publiczność zgromadzona w sali koncertowej opinogórskiej Oranżerii miała możliwość wysłuchania utworów m.in. Telemanna, Raclawskiej-Musiałczyk czy Wieniawskiego.

14 sierpnia 2021 r. Rodzinna Sobota. Mielśmy przyjemność gościć wszystkich chętnych w muzealnej stajni na pokazie, podczas którego nasz zaprzyjaźniony kowal prezentował tajniki swojej pracy. W drugiej części spotkania podczas plastycznych



warsztatów wykonywaliśmy model konika nie-na biegunach.

29 sierpnia 2021 r. świętowaliśmy podwójne urodziny w „Saloniku Elizy”. Bohaterami spotkania byli: Leszek Długosz – aktor, literat, kompozytor, pianista, jeden z najbardziej znanych polskich śpiewających poetów oraz Waldemar Smaszcz – historyk literatury, krytyk, eseista, tłumacz. Spotkanie poprowadziła Zofia Humięcka. Uczestnicy mieli okazję „wejść” do świata obu jubilatów oraz posłuchać o ich miłości do poezji. Dyrektor Muzeum Romantyzmu w Opinogórze – Pan Roman Kochanowicz złożył urodzinowe życzenia wspólnie z prowadzącą, zostały wręczone prezenty. Nie zabrakło także wspólnego „Sto lat” i tortów urodzinowych.



3 września 2021 r. w tym dniu, wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Opinogórze Górnej, po raz kolejny braliśmy udział w „Narodowym Czytaniu”. W roli głównej wystąpiła „Moralność Pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. Najlepiej tę komedię spuentują słowa Zygmunta Krasińskiego z listu do Adama Sołtana: „Cudze śmieszności, choć nigdy z własnych nie wyleczą, są jednak silnym lekarstwem”. Serdecznie dziękujemy wszystkim biorącym udział w czytaniu: Pracownikom Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, Księżdu



prałatowi Eugeniuszowi Graczykowi, Przedstawicielowi GOK w Opinogórze – Barbarze Drażkiewicz, Klubowi Seniora w Dzboniu, Szkołom Podstawowym w Opinogórze, Kołaczkowiem oraz w Woli Wierzbowskiej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Parafii pw. św. Gotarda w Pałukach, Akcji Katolickiej przy Parafii pw. św. Zygmunta w Opinogórze, wszystkim sympatykom i przyjaciółom Muzeum oraz Biblioteki. W szczególny sposób wydarzenie uświetnili swoim muzycznym występem: Marta Skibińska – skrzypce; Piotr Rosiński – akordeon. Serdecznie dziękujemy Marcie i Piotrowi za cudowne utwory i mistrzowskie ich wykonanie. Oprawa muzyczna nie tylko uświetniła uroczystość, ale sprawiła że nikt nie chciał wracać do domu...

9 września 2021 r. XXI edycja Dialogu Dwojga Kultur w Opinogórze. Jedno z najważniejszych przedsięwzięć kulturalnych i naukowych w relacjach między Ukrainą i Polską tym razem gościło także w naszym Muzeum. Dialog Dwojga Kultur to spotkanie łączące naukowców, muzealników, pisarzy, historyków, animatorów kultury i życia społecznego z Polski i Ukrainy. Ma charakter interdyscyplinarny, a w tym roku złożyły się na nie konferencje: literaturoznawcze, historyczna, kulturoznawcza, koncerty, spotkania literackie,



promocje wydawnictw. Pracownicy Muzeum Aldona Łyszkowska oraz Wojciech Jerzy Górczyk zaprezentowali referaty o związkach Zygmunta Krasińskiego z Opinogórą i historii rodu Krasińskich.

12 września 2021 r. Ach co to był za koncert...! Takiego wykonania poezji Norwida jeszcze nie słyszeliśmy! Wspaniali młodzi muzycy, z wielką pasją i zapałem zaprezentowali wiersze Cypriana Kamila Norwida w nowej, świeżej i nietuzinkowej odsłonie. Wystąpili: Sara Chwastek (wokół), Kacper Rokosz (recytacje), Jan Łukasik (wibrafon, fortepian), Artur Łukasik (kontrabas), Joanna Błażej-Łukasik (słowo wiążące). Zadanie zostało zrealizowane w ramach projektu pn. „Rok 2021 rokiem Cypriana Kamila Norwida na Mazowszu” finansowanego ze środków Samorządu Województwa.



17 września 2021 r. odbył się wernisaż wystawy „Beksiński w Opinogórze – romantyzm nieoczywisty”. Zaprezentowano ponad 50 prac artysty w sekwencji czasowej tworzenia. Dopelnieniem były grafiki z lat młodości oraz artystyczne fotografie – portrety Zofii Beksińskiej. Zaprezentowana kolekcja pochodziła ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku, które były współorganizatorem wystawy



wspólnie z Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki.

24 września 2021 r., w dniu 200. rocznicy urodzin C. K. Norwida, w Muzeum Niepodległości w Warszawie, odbyła się Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa „Norwid widziany dzisiaj”. Wzięli w niej udział wybitni znawcy twórczości Norwida, historycy, badacze literatury, muzealnicy, biografisci i językoznawcy. Aldona Łyszkowska z naszego Muzeum wygłosiła referat „Tyś nie śmierci łup. Krasiński o Norwidzie”.

25 września 2021 r. odbyło się spotkanie w ramach cyklu Rodzinne Soboty. W pierwszej jego części zgłębialiśmy tajniki symboliki heraldycznej oraz zapoznaliśmy się z historią jaką nieśie ze sobą herb rodu Krasińskich. Zaś druga część spotkania przebiegała w formie warsztatów plastycznych, podczas których uczestnicy mieli sposobność stworzenia własnych herbów rodzinnych.

9 października 2021 r. odbyła się XXVI CIECHANOWSKA JESIEŃ POEZJI. Uczestnicy złożyli kwiaty na grobie Zygmunta Krasińskiego i kustosza Janusza Królika. W tym roku gościem XXIII Spotkań z Literaturą była poetka Alicja Patey-Grabowska, spotkanie poprowadziła dr Teresa Kaczorowska. Rozstrzygnięto także II Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Zygmunta z Opinogóry” pod patronatem Prezydenta Ciechanowa oraz nadano Medal Zygmunta Krasińskiego dla pisarza Waldemara Łysiaka. Uczestnicy mieli możliwość obejrzenia spektaklu poetycko-muzycznego „Norwid wizjoner” w j. polskim i j. francuskim, dla uczczenia 200. rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida, w wykonaniu artystów Stowarzyszenia Przyjaźni Francusko-Polskiej w Meudon k. Paryża.

10 października 2021 r. odbył się wyjątkowy, 600. koncert niedzielny. Publiczność zgromadzona w sali koncertowej Oranżerii miała okazję posłuchać najbardziej znanych melodii światowej literatury muzycznej.

Wydarzyło się



Artyści w składzie: Magdalena Tuniewicz-Zakrzewska – sopran; Sławomir Olgierd Kramm – baryton; Mariusz Dropek – fortepian; Jarosław Wiśniewski – saksofon; Andrij Melnyk – akordeon prezentowali arie, pieśni i piosenki największych kompozytorów amerykańskich, francuskich, włoskich i polskich. Po koncercie Grażyna Komenda z naszego Muzeum zaprezentowała referat „Koncerty Niedzielne Muzeum Romantyzmu w Opinogórze – historia, twórcy, znaczenie”.

18 października 2021 r. na Uniwersytecie Warszawskim miała miejsce II Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu „Kobiety w historii, kulturze, literaturze i języku: Europa Środkowo-Wschodnia”, której współorganizatorem była Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej UW. Jednym z prelegentów był nasz pracownik Wojciech Jerzy Górczyk, który przedstawił referat „Cecylia Krasińska - wizytka warszawska. Działalność translatorska i wydawnicza klasztoru wizytek warszawskich w drugiej poł. XVII wieku”.

24 października 2021 r. odbyła się Rodzinna Niedziela. W pierwszej części najmłodszy bywalcy odbyli „Spacer sentymentalny” po Zameczku. Podążając według przygotowanego scenariusza można było poznać



imiona i nazwiska osób, które towarzyszyły Zygmuntovi Krasińskiemu od najmłodszych lat w jego drodze po wiedzę. W drugiej części spotkania odbył się koncert „Mistrz i uczeń”. Pod czujnym okiem mistrza Pawła Stawińskiego podopieczni zaprezentowali swoje talenty.



29 października 2021 r. w muzealnej Oranżerii miało miejsce wręczenie nagród w konkursach zorganizowanych w ramach projektu „Rok 2021 Rokiem Cypriana Kamila Norwida na Mazowszu” finansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, objętych Honorowym Patronatem przez Marszałka Województwa Mazowieckiego oraz Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Finałisti konkursów: recytatorskiego, literackiego i plastycznego po mistrzowsku przywołali ważną i inspirującą twórczość wielkiego romantyka Cypriana Kamila Norwida.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom, rodzicom i nauczycielom, pod których skrzydłami uczniowie przygotowywali konkursowe prace, a także naszym partnerom: Wydawnictwu Naukowemu UMK w Toruniu oraz Muzeum Niepodległości w Warszawie. Specjalne podziękowania kierujemy też do Poczty Polskiej S.A., która ufundowała dla Laureatów komplety okolicznościowych znaczków pocztowych. Muzycznie spotkanie uświetnił występ Małgosi Pilzak, która wykonała piosenki „Wiem” oraz „Ene, due, rabe swing”.

14 listopada 2021 r. odbył się koncert niedzielny pt. „Najpiękniejsze walce świata”. Forte pian, skrzypce i wiolonczela zabrały nas w podróż, podczas której zagościliśmy „Nad pięknym, modrym Dunajem”, zwiedziliśmy Wiedeń i Paryż, aby na koniec dotrzeć



do „Ziemi obiecanej” i przenieść się w świat baśni – chociażby słuchając walca „Śpiącej królowny”. Wystąpili: Marzena Masłowska – wiolonczela; Monika Polaczek-Przestrzelska – fortepian; Marcin Przestrzelski – skrzypce. Koncert poprowadził Andrzej Krusiewicz.

18-19 listopada 2021 r. w Winnej Górze w Pałacu gen. Henryka Dąbrowskiego odbyła się konferencja naukowa „Józef Wybicki - poeta, prawnik, gospodarz ziemski”, współorganizowana przez Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy i Fundację Zakłady Kórnickie, podczas której wystąpił z referatem nasz pracownik Wojciech Jerzy Górczyk prezentując temat „Biskup kamieniecki Adam Stanisław Krasiński (1714-1800) – działalność w okresie konfederacji barskiej. Zarys problematyki”.

28 listopada 2021 r. odbyło się kolejne spotkanie w „Saloniku Elizy”. We wrześniu tego roku w świątyni Opatrzności Bożej miała miejsce beatyfikacja Matki Elżbiety Róży Czackiej. Matka Róża rozpoczęła w 1908 r. działalność na rzecz osób niewidomych, uczyła alfabetu Braille’a i robót ręcznych, wspomagała materialnie biednych. Założyła schronisko dla niewidomych dziewcząt, z czasem powstał też dom dla niewidomych staruszek oraz warsztat pracy i nauki zawodu dla niewidomych mężczyzn. Zadaniem dzieła, które tworzyła było przywracanie godności osobom ociemniałym. O beatyfikacji oraz o życiu Matki Róży opowiedziała Siostra Radosława ze zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża w Laskach.

**Opracowanie: MR
Zebrala Beata Woźniak**